

Wieści

PODLASKIE

* Białowieża * Bielsk Podlaski * Boćki * Brańsk * Czeremcha *
* Czyże * Dubicze Cerkiewne * Hajnówka * Kleszczewo *
* Narew * Narewka * Orla * Rudka * Wyszki *



bezpłatny
dwutygodnik lokalny

Rok XIII, Nr 7 (186) 1-15.04.2011 r.

VII Plebiscyt „Najpopularniejszy Sportowiec Ziemi Bielskiej 2010”
Swój głos na wybranego sportowca i trenera możesz oddać do 10 kwietnia na stronie
www.wiescipodlaskie.pl/plebiscyt.

Znawcy spółdzielczej historii



W Zespole Szkół w Boćkach, w ostatni wtorek marca, spotkali się finaliści VI Turnieju Wiedzy o Spółdzielczości Bankowej i II Konkursu Historycznego „Odkrywczy lokalnej historii spółdzielczości”.

Kilkudziesięciu uczniów rywalizowało w znajomości problematyki spółdzielczej. Polska spółdzielczość ma bardzo długą i bogatą historię. Niestety polskie zamiłowanie do zafałszowywania historii i tworzenia mitów, miast upowszechniania rzetelnej wiedzy historycznej także w tym przypadku czyni wiele złego. Wielu naszych rodaków, o spółdzielczości nie wie nic, a jeżeli już coś wie to nie wiele ma to wspólnego z rzeczywistością. Może więc tylko cieszyć, że z roku na rok coraz więcej młodych ludzi chce uczestniczyć w poznawaniu historii i współczesności spółdzielczości. Poziom jaki prezentują może nie zawsze jest zadawalający ale trud jaki wkładają w przygotowanie się do eliminacji finałowych zasługuje na najwyższe uznanie. Duża w tym

zasługa nauczycieli opiekunów szkolnych kas oszczędnościowych czy coraz mniej licznych już, niestety, spółdzielni uczniowskich. A przecież nie ma lepszego sposobu aby nauczyć młodych ludzi zasad (i



etyki) przedsiębiorczości, niż udział w takim szkolnym, spółdzielczym minibiznesie.

Zmaganiom finałowym przysłuchiwali się licznie przybyli goście. Wicemarszałek Województwa Podlaskiego Walenty Korycki, przedstawiciel Krajowej Rady Spółdzielczej dr Krzysztof Lachowski. Mazowiecki Bank Regionalny repre-

zentowała Danuta Twardowska, Oddział Regionalny Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Łomży Mariusz Korzeniowski – dyrektor Oddziału Powiatowego w Bielsku Podlaskim. Licznie przybyli na-

uczyciele i dyrektorzy szkół, dyrektorzy Oddziałów brańskiego Banku Spółdzielczego.

Po eliminacjach pisemnych, po sześciu najlepszych w każdej kategorii przystąpiło do eliminacji ustnych. Każdy z finalistów musiał odpowiedzieć na dwa pytania szczegółowe i jedno problemowe. Oceniało je jury pod przewodnictwem Jana Spiczynskiego, przewodniczącego komisji ds. historycznych spółdzielczości bankowej.

W kategorii szkół podstawowych zwyciężył Maciej Falkowski z Rudki wyprzedzając szkolnego kolegę Daniela Siemieńczuka (opiekun Bożena Gałęcka). Trzecie miejsce zajęła Katarzyna Twarowska z Bociek (opiekun Małgorzata An-



drzejewska), czwarte Kinga Piotrowska z Andryjanek (opiekun Małgorzata Szymczuk). Piątym miejscem podzielili się: Wioletta Zawadzka z Brańska (opiekun Małgorzata Włostowska) i Daniel Andrzejewski z Bociek.

Wśród gimnazjalistów najlepsza była Weronika Żochowska, II m-ce zajęła Izabela Fronc obie z Rudki (opiekun B. Gałęcka) wyprzedzając Urszulę Sidoruk z Bociek (opiekun M. Andrzejewska). Kolejne m-ce zajęły: Kinga Olszańska z Wyszek (opiekun Urszula Pasińska), Joanna Bogusz z Brańska (opiekun M. Włostowska) i Justyna Kosińska z Bociek.

Wśród uczniów szkół ponadgimnazjalnych najlepszą znajomości problematyki spółdzielczej okazała się Sylwia Puchalska wyprzedzając Martę Kowalczyk. obie z Rudki (opiekun Krystyna Snarska), trzecia była Jolanta Ostrowska z Brańska (opiekun M. Włostowska,

Kolejne miejsca zajęli: Beata Leszczyńska i Przemysław Talarzek oboje z XIV LO w Białymstoku (opiekun Anna Ciszuk) oraz Marta Jakubowska z Brańska.

Zwycięzcy turnieju otrzymali puchary ufundowane przez Dyrektora Oddziału Regionalnego ARiMR w Łomży a wszyscy finaliści oraz ich opiekunowie nagrody ufundowane przez Burmistrzów Hajnówki i Brańska, Wicemarszałka Województwa Podlaskiego, Mazowiecki Bank Regionalny, Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Besawa oraz organizatorów Turnieju: Bank Spółdzielczy w Brańsku i Redakcję „Wieści Podlaskich”

Nagrodzono także uczestników II konkursu historycznego „Odkrywczy lokalnej historii spółdzielczości” O tym konkursie więcej w następnym numerze.

Wiesław Stanisław Sokolowski





Niemcy, Hiszpania i Włochy w Narwi



W dniach 14-18.03.2011 roku w Gimnazjum im. Abp.gen.dyw. Mirona Chodakowskiego w Narwi miała miejsce wizyta partnerów projektu programu Comenius.

W lipcu 2010 roku nasza szkoła otrzymała dofinansowanie w wysokości 20.000 euro na realizację

projektu: „**Looking at the same view from different windows**” („Patrząc na ten sam widok z różnych okien”). Głównym założeniem projektu jest poznawanie kultury, obyczajów, tradycji krajów partnerskich poprzez różne działania podjęte w poszczególnych szkołach jak również wizyty w

każdej ze szkół partnerskich. Pierwsze spotkanie partnerów projektu odbyło się w Regensburgu (Niemcy) w październiku 2010 roku. Uczestniczyli w nim nauczyciele ze szkół partnerskich z Niemiec, Włoch, Hiszpanii oraz dwie nauczycielki z naszego gimnazjum. W trakcie spotkania ustalono, iż Narew będzie miejscem kolejnej wizyty. Okazało się również, że jedynie uczniowie ze szkoły polskiej i niemieckiej mogą uczestniczyć w wizytach w poszczególnych szkołach. Szkoła hiszpańska i włoska będzie reprezentowana jedynie przez kadrę pedagogiczną.

Wizyta w Polsce rozpoczęła się od odebrania gości z Warszawy w poniedziałek 14.03.2011 roku. Wspólnym autobusem, ok. godz. 18.00 dotarliśmy do Narwi skąd uczniowie niemieccy zostali zabrani do rodzin uczniów naszego gimnazjum. Natomiast nauczyciele udali się do narewskiej restauracji na kolację powitalną, gdzie zostali powitani przez Dyrektora naszej szkoły Panią Alinę Kononiuk, wójta Gminy Narew Pana Andrzeja Pleskowicza, przewodniczącą Rady Gminy Panią Ewę Urbanowicz, Dyrektora Szkoły Podstawowej Panią Alinę Ostaszewską oraz zebranych nauczycieli.

Podczas drugiego, trzeciego oraz czwartego dnia wizyty goście ze szkół partnerskich wraz z grupą naszych uczniów mieli okazję zobaczyć najciekawsze miejsca naszego regionu.

Zwiedziliśmy Sobór Św.Trójcy oraz Muzeum Białoruskie w Hajnówce, Muzeum Przyrodniczo-Leśne w Białowieży oraz Rezerwat Pokazowy Żubrów, jak również Prywatne Muzeum Wsi p.Święckiego oraz wiodącego producenta maszyn rolniczych-firmę

gólne kraje każda ze szkół przygotowała wcześniej prezentację multimedialną na temat swego kraju, szkoły oraz systemu szkolnictwa, które zostały przedstawione i omówione w trakcie spotkania ze wszystkimi uczniami naszej szkoły.

Nauczyciele mieli



Pronar w Narwi. Dzięki wizycie w gospodarstwie agroturystycznym RUTA w Skaryszewie nasi goście nauczyli się robić pająki ze słomy. Szczególnym powodzeniem zwłaszcza wśród uczniów polskich i niemieckich cieszył się pobyt w gospodarstwie agroturystycznym „Kupała” w Orzeszkowie, gdzie robiliśmy wydmuszki z jaj strusich, zwiedziliśmy mini zoo, obejrzelśmy wystawę maszyn rolniczych. Uczestniczyliśmy również w szeregu konkurencji sportowych-m.in.: rzut podkową do opony, strzelanie z wiatrówki do balonów.

Wspólnie spędzaliśmy też czas na zabawach językowych (w j.angielskim) oraz grach sportowych integrujących zarówno uczniów jak i nauczycieli.

Chcąc przybliżyć społeczności szkolnej poszcze-

również zorganizowane spotkania robocze w trakcie których ustalono działania, które mają być podjęte po powrocie do swoich krajów. Ponadto, ustalono termin kolejnej wizyty, która odbędzie się w Hiszpanii w dniach 17-21.10.2011 roku. Ostatnia wizyta planowana jest we Włoszech na maj 2012 roku.

Przedostatni dzień wizyty zakończył się spotkaniem podsumowującym wizytę w Polsce. Odbyło się ono w Narwiańskim Domu Kultury. Wystąpiły zespoły lokalne w różnych grupach wiekowych prezentujące swój dorobek artystyczny. Uczniowie naszego gimnazjum zaprezentowali przedstawienie pt. „Dzień Zakochanych”, po którym odbyła się wystawa prac uczniów uczęszczających na zajęcia artystyczne w NOKu oraz

Cd. str. 4

Pożegnaliśmy Małgosię Sikorską



12 marca br., po kilkuletniej walce z ciężką chorobą, odeszła wspaniała dziennikarka prasowa i telewizyjna Małgosia Sikorska. Miała zaledwie 40 lat.

20 marca żegnali Małgosię, w rodzinnej Czarnej Białostockiej, nie tylko sąsiedzi i znajomi. Licznie przybyli białostoccy dziennikarze, delegacje firm, w których Małgosia pracowała, ludzie kultury i sportu oraz ci, którzy zdążyli poznać tą niezwykle sympatyczną i życzliwą dziewczynę.

W swym krótkim życiu Małgosia odnotowała związek także z Bielskiem Podlaskiem; pracowała w Unibudzie; była kanclerzem Wyższej Szkoły Współpracy Międzynarodowej i Regionalnej im. Zygmunta Glogera. Wtedy właśnie dopadła ją choroba, z którą dzielnie walczyła przez cztery lata.

Mimo choroby aktywnie włączała się do wielu społecznych poczynań na rzecz innych, nie szczędziła sił i wysiłku jeśli mogła pomóc innym. Wtedy też związała się bliżej z naszą redakcją, czynnie włączyła się w prace Podlaskiego Stowarzyszenia na Rzecz Transplantologii.

Szkoda, że takie wspaniałe osoby jak Małgosia, tak szybko odchodzą, pozostawiając pustkę, smutek i żal.

Z wielkim żalem żegnamy Cię Małgosiu.

W naszych sercach, w naszej pamięci, zachowamy obraz pięknej, sympatycznej, zawsze uśmiechającej i życzliwej dziewczyny.

Rodzinie i bliskim Małgosi składamy wyrazy szczerzego współczucia.

Zespół redakcyjny „Wieści Podlaskich”

Wiktorowi Andrzejczukowi, ps. „Kmicic”

zawodowemu żołnierzowi Września
i Armii Krajowej aż do rozwiązania 19.I.1945 r.
składamy wyrazy głębokiego współczucia
z powodu odejścia do wieczności
w dniu 5 marca 2011 r.

Najukochańszej Żony Reginy.

Współuczestnicząc w cierpieniu
jesteśmy wdzięczni za Pana niezłomną postawę patriotyczną
i krzewienie całym życiem ducha Niepodległej
pozostajemy z Panem i całą Rodziną w nadziei Świętych Obcowania
Jan Radkiewicz – senior – z Towarzystwa Piłsudczyków RP
i Tadeusz Szereszewski

Przyroda to Wielka Biblia

Tak o Puszczy Białowieskiej i jej okolicach wypowiada się Anatol Filipczuk, emerytowany leśnik, miłośnik swej "małej ojczyzny" a przede wszystkim prezes Stowarzyszenia Pszczelarzy Rejonu Puszczy Białowieskiej, i zarazem dostarczyciel Lipca Białowieskiego, miodu istic królewskiego bądź carskiego, który jeszcze dwieście lat temu był produktem tylko dla wybranych. Dziś przy odrobinie szczęścia może go nabyć każdy. Rozmowę z panem Anatolem przeprowadziłem w jego domu. Oprócz wiedzy szeroko rozumianej - jak pszczelarska - mój bohater posiada bogatą wiedzę na temat Ziemi Hajnowskiej, której historią się ze mną podzielił przy okazji tego wywiadu.



Pszczelarstwem Pana rodzina zajmuje się od pokoleń. Pan kulturuje te tradycje. Proszę o tym opowiedzieć, a w szczególności o swoim dziadku Filimonie Waszkiewicz, który miał dużą wiedzę o białowieskim bartnictwie?

Filimon był bardzo dziwnym człowiekiem. Nastawił się, że tradycję pszczelarską przejmie jego najmłodszy syn, który został powołany do Armii Czerwonej, po powrocie z niemieckiej niewoli szybko zmarł. Dziadek

strasznie to przeżył, szykował się do tego, że przekaże wiedzę i wszystkie umiejętności synowi. Tradycja pszczelarska jest bardzo długa w mojej rodzinie od strony matki, oprócz mego dziadka Filimona zajmowali się nią jego przodkowie, więc nie był to przypadek, że to przejął. Była to po prostu głęboka wielowiekowa tradycja. To on przekazał wiedzę prof. Karpińskiemu (wybitny polski leśnik - ekolog, entomolog, oraz dyrektor Białowieskiego Parku Narodowego) oraz innym uczonym, ale również odrestaurował sprzęt, który był używany w pszczelarstwie od wieków. Będąc 6 - 7 latkiem uczyłem się od dziadka wraz z profesorem. Pokazywał mi jak to wszystko funkcjonuje. Jak byłem w szkole, jeszcze potrafiłem pogodzić te obowiązki, lecz

kiedy poszedłem w teren było coraz ciężiej. Bartnictwo i pszczelarstwo potrzebuje stabilności, nie można być dziś tu a jutro tam. A taki młody człowiek nie zawsze miał na to czas, miałem wtedy inne rzeczy na głowie, jak np. „łatanie dziur w leśnej administracji”. Kiedy się wreszcie ustabilizowałem zająłem się tym ponownie.

Czy mógłby Pan przybliżyć historię bartnictwa w Puszczy Białowieskiej (najważniejsze daty i wydarzenia)?

Cięzko mi tu mówić o najważniejszych datach związanych z lokalnym bartnictwem. Nikt ich nie wspominał, zawsze mówiło się o ojciec dziadka i jego dziadek. Zachowały się na ten temat tylko przekazy ustne, choć moi przodkowie potrafili czytać oraz podpisać się w dwóch językach (polskim i rosyjskim). Nie ma na to dokumentów. Lecz na pewno tradycja

pszczelarska tego regionu sięga XVI wieku.

Jest Pan prezesem Stowarzyszenia, po za tym zna Pan te środowisko bardzo dobrze czy mógłby pan wspomnieć o najwybitniejszych osobach zajmujących się bartnictwem w tym rejonie?

Jedną z takich wybitnych postaci był na pewno śp. Palenik, Szlachciuk Włodzimierz i jego ojciec. Byli to pszczelarze, którzy pochodzili z Pogorzelic i ustawiali pasieki w puszczy. Ich synowie i wnukowie też po części zajmują się tą pasją. Nie przypadkowo są nazwy związane z naszym zawodem - Pasieczniki Duże i Małe - (od stawianych tam uli). Wsie te nie były pańszczyźniane mieszkali tam wolni ludzie. Jeśli chłop uciekł w te rejony i chciał się osiedlić musiał pokazać dla reszty społeczeństwa, że na to zasługuje.

Na czym polega nie-

powtarzalność miodu Lipiec Białowieski? Wiem że są stosowane rygory przy jego powstawaniu.

Podstawową rzeczą jest to, że miód ten pochodzi z lipy drobnolistnej, oraz ma odpowiednie parametry. Lipa ta kwitnie w puszczy od czwartego lipca, starzy bartnicy pozyskując ten miód, wiosenny, wcześniejszy pozostawiali pszczołom. Odbierano z tych barci jedynie miód lipcowy, a był to czysty miód żaden mieszaniec. Pasieki te stały w grądach lipowych. Parametry tego miodu są niepowtarzalne. Jeżeli porównamy wyniki naszych badań to wykazują one bardzo duży udział pyłków lipy drobnolistnej, który w przypadku naszego miodu zawiera go aż 78%. Dlatego w przeszłości ten miód trafiał na królewski a potem carski stół, był nieosiągalny dla "szarych" ludzi.

Cd. w następnym numerze

PRIMATOR
handlowo - techniczne usługi rolnicze

NEW HOLLAND
AGRICULTURE

"Złoty Kłos"
I miejsce
W KATEGORII
DEALER ROKU 2010

H. Kraszewski
18-220 Czyżew, ul. Zambrowska 1A
tel. (86) 275 50 09, fax (86) 276 06 00
www.primator.pl, e-mail: biuro@primator.pl



Niemcy, Hiszpania i Włochy w Narwi

Cd ze str. 2

pająki ze słomy przygotowane przez uczniów w Skaryszewie. Dzień zakończyliśmy kolacją pożegnalną. Wszyscy partnerzy projektu wręczyli sobie nawzajem upominki oraz pamiątki.

Ostatni dzień wizyty był przeznaczony na zwiedzanie Warszawy. Byliśmy w Pałacu Kultury i Nauki, Zamku Królewskim, zobaczyliśmy Stare Miasto.

Wizyta była ogromnym przedsięwzięciem biorąc pod uwagę organizację. Jestem przekonana, że ten egzamin zdaliśmy bardzo dobrze. Zaangażowani byli uczniowie, nauczyciele, rodzice oraz społeczność gminy Narew. Wszyscy staraliśmy się, aby goście wyjechali z Polski zadowoleni, pełni nowych wrażeń oraz doświadczeń.

Barbara Dudzicz

NAREW NAREW NAREW NAREW

„Mistrzowie...”

14 marca 2011 w Publicznym Gimnazjum nr 14 z Oddziałami Integracyjnymi im. Ryszarda Kaczorowskiego w Białymstoku odbył się ostatni etap Wojewódzkiego Konkursu Języka Rosyjskiego. Do konkursu przystąpiło 31 uczniów województwa podlaskiego, z naszego gimnazjum było 6 uczniów.

Jak co roku, moi uczniowie nie zawiedli, i napisali test bardzo dobrze.

Tytuł laureata zdobyli: Urszula Nikonczuk z kl. IIIa 113pkt./120pkt., Julita Kurianowicz z kl. IIIa 109pkt., Marta Koroniecka z kl. IIa 108pkt., Urszula Nikonczuk 105pkt. Finalistami zostali Dominika Juskiewicz z kl. IIIb i Jeremiasz Kos z kl. Ib.

Po raz czwarty Zespół Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Białymstoku zorganizował 10 marca 2011 wojewódzki konkurs „Mistrz Gramatyki Języka Rosyjskiego 2011” pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Białegostoku oraz przy współpracy Wyższej Szkoły Administracji Publicznej im. Stanisława Staszica w Białymstoku, partnerem strategicznym oraz fundatorem nagród.

Do konkursu przystąpiło 97 uczniów w dwóch katego-

riach: gimnazjum i szkoły ponadgimnazjalne. Uczniowie zmagali się z testem leksykalno-grammatycznym.

Gimnazjum im. Abp.gen.dyw. Mirona Choda-



Uczennice Gimnazjum im. Abp.gen.dyw. Mirona Chodakowskiego w Narwi: od lewej: Marta Koroniecka, Urszula Nikonczuk, Julita Kurianowicz na podsumowaniu konkursu „Mistrz Gramatyki Języka Rosyjskiego 2011”.

kowskiego w Narwi reprezentowało 6 uczniów: Berezowicz Urszula z kl. IIa, Marta Koroniecka z kl. IIa, Sarra Kos z kl. IIb, Julita Kurianowicz z kl. IIIa, Urszula Nikonczuk z kl. IIIa, Dominika Juskiewicz z kl. IIIb; i tak

Marta Koroniecka zajęła II miejsce, zdobywając 47,5 pkt/

50 pkt.; Sarra Kos, Julita Kurianowicz, Urszula Nikonczuk zajęły III miejsce zdobywając 47pkt; Urszula Berezowicz i Dominika Juskiewicz uklasowały się na dalszych pozycjach zdo-

bywając odpowiednio 45 i 41pkt.

Organizatorzy i komisja zwrócili uwagę na bardzo wysoki poziom piszących, a szczególnie wśród uczniów gimnazjum. W tym roku był to najwyższy poziom konkursu. Różnica między czołowymi miejscami wyniosła 0,5 kt.

Zorganizowany konkurs

pokazał ogromne możliwości i umiejętności młodzieży, jak również jej kapitał. Impreza taka podnosi także niewątpliwie rangę języka rosyjskiego i zachęca uczniów do nauki, uczniowie bardzo chętnie biorą udział w tak sprawnie zorganizowanym konkursie. Ogromne podziękowania należą się pomysłodawczyniom i organizatorkom konkursu, Paniom **Annie Targońskiej i Leonidzie Kondrusik**, nauczycielkom języka rosyjskiego Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Białymstoku, które przygotowały konkurs. Organizacja była na bardzo wysokim poziomie, konkurs przebiegł w bardzo miłej atmosferze.

Nieobecna na podsumowaniu konkursu „Mistrz Gramatyki Języka Rosyjskiego 2011” Sarra Kos, kl. IIb zmagowała się tego dnia z historią sztuki.

17.03.2011 odbywał się w VI LO w Białymstoku ostatni etap Wojewódzkiego Konkursu z Plastyki. W konkursie brało udział 27 uczniów ze szkół gimnazjalnych województwa podlaskiego. I udało się... Sarra została laureatką tego Konkursu zdobywając wysoki wynik -54,5 pkt/60pkt., jest to czwarty wynik w województwie.

Dorota Małgorzata Szamborska

Na bakier z logiką /2/

Po zamieszczonym w ostatnim numerze felietonie pod tym samym tytułem, odezwali się zwolennicy i przeciwnicy zaprezentowanego w nim sposobu myślenia. Przeciwnicy zarzucają mi naiwne myślenie i właśnie brak logiki. Jednak Ci zwolennicy „doktrynerów” są głusi na logikę faktów, w myśl powiedzenia „jeśli fakty są przeciw nam tym gorzej dla faktów”. Dziś więc trochę faktów. Poniżej jak właściciele OFE zarabiają na naszej naiwności. Dla nich to są naprawdę „prawdziwe” a nie wirtualne pieniądze, odwrotnie niż dla przyszłych emerytów. informujemy także, kto jest udziałowcem poszczególnych Powszechnych Towarzystw Emerytalnych. Łatwiej wtedy zrozumieć, czytając (lub słuchając) obrońców OFE dlaczego mówią to co mówią.

Wiesław Sokolowski

Złoty interes na polskich seniorach

Jest zatem czego bronić. Gdzie na świecie istnieje drugi taki interes z kilkunastoma milionami przymusowych klientów, którym tylko w ubiegłym roku powszechne towarzystwa ściągnęły ze składek emerytalnych prawie 2,5 mld zł, osiągając czysty zysk w granicach 800 mln zł? Tych pieniędzy nie trzeba było wypracowywać w mozole. Napływają same i jest ich coraz więcej, bo kolejne roczniki podejmują pracę i obowiązkowo pobiera się od nich środki dla OFE i 14 prywatnych towarzystw emerytalnych.

Nie dziwi więc, że Alicja Kornasiewicz, prezes Pekao SA, banku należącego do włoskiej grupy Unicredito, broni obecnego systemu, twierdząc: – Reforma emerytalna była i jest jednym z największych sukcesów transformacji. Nie można niszczyć dobrze zorganizowanego systemu emerytalnego i wycofywać się z umowy społecznej w imię krótkoterminowych interesów budżetu.

Jej bank korzysta przecież na tym systemie, bo trzy powszechne towarzystwa emerytalne przechowują w nim pieniądze swoich OFE. Dla trzech towarzystw Pekao SA jest zaś agentem transferowym, świadcząc im usługi prowadzenia rejestru członków i ich dokumentacji finansowej. Oczywiście więc, że z takiej „umowy społecznej” nie należy się wycofywać.

I rozumiałe też, że obecnego systemu emerytalnego chce bronić ekonomista Janusz Jankowiak, którego dom maklerski współpracuje z powszechnymi towarzystwami emerytalnymi. I prof. Dariusz Rosati z rady nadzorczej banku Millennium, który zdecydowanie

występuje w obronie OFE. A także naukowiec dr Piotr Ciżkowicz z SGH, na co zapewne nie ma żadnego wpływu to, że dostał on od Izby Gospodarczej Towarzystw Emerytalnych pierwszą nagrodę za pracę poświęconą działalności inwestycyjnej OFE. I współpracujący z nim dr Andrzej Rzońca, członek Rady Polityki Pieniężnej, wcześniej będący asystentem Leszka Balcerowicza, działający także w fundacji CASE, prowadzonej przez jego żonę, który twierdzi, że rząd powinien jak najszybciej wycofać się z projektu zmian w OFE.

zrozumiałe też, że nie jest specjalnym entuzjastą

zmian w funkcjonowaniu OFE członek rady gospodarczej przy premierze, Mateusz Morawiecki (prezes banku BZ WBK, będącego udziałowcem powszechnego towarzystwa emerytalnego AVIVA). Ani ekonomista prof. Witold Orłowski z rady nadzorczej powszechnego towarzystwa emerytalnego AEGON. Trudno także, by istnienia OFE nie bronił analityk Ryszard Petru, do niedawna dyrektor ds. strategii w BRE Banku, będącego również udziałowcem towarzystwa AEGON.

Oczywiście też, że w obronie OFE występują rozmaite gazety, np. bardzo aktywny na tym polu dziennik „Rzeczpospolita”, wydawany przez spółkę należąca do londyńskiego funduszu inwestycyjnego Mecom, którego akcjo-

Cd. str. 5

Kto stoi za OFE?

Kto stoi za OFE?

Cd. ze str. 4
nariuszami są grupy finansowe będące udziałowcami powszechnych towarzystw emerytalnych.

Nikogo nie może też dziwić, że prof. Stanisław Gomulka twierdzi, iż rządowa argumentacja na rzecz zmian w systemie emerytalnym jest nieprawdziwa, a z pomysłu należy zrezygnować. Ironizuje, że skoro te zmiany są korzystne, to niech premier nie zatrzymuje się w pół drogi, bo jeśli składkę zmniejszy do zera, korzyści będą jeszcze większe. Profesor jest przecież głównym ekonomistą BCC, gdzie powszechne towarzystwa ekonomiczne i banki należą do najbogatszych członków i sponsorów. Podobnie broni OFE Jeremi Mordasiewicz z Lewiatana, w której to organizacji powszechne towarzystwa emerytalne stanowią silną grupę.

Warto tu przypomnieć, zapomniane już w ferworze obecnej dyskusji, gorące protesty zgłaszane w 2009 r. przez powszechne towarzystwa emerytalne przeciwko pomysłowi obniżenia maksymalnej prowizji z 7% do

3,5%. Lewiatan złożył wtedy nawet wniosek do Trybunału Konstytucyjnego (oczywiście bezzasadny) o uznanie, że zmniejszenie prowizji jest sprzeczne z konstytucją.

Pracownicy i lobbyści towarzystw protestowali, że ta fatalna zmiana wypacza cały sens reformy emerytalnej i obraca się przeciw przyszłym emerytom, grozi słabszymi wynikami oraz tym, że składki będą gorzej zarządzane (jakby jeszcze gorsze zarządzanie było możliwe). A chodziło wyłącznie o to, by więcej, a nie mniej pieniędzy podatników można było przekładać do swoich portfeli. Czyli o to samo, co dziś.

Moralista powiedziałby, że to przejaw cynicznej hipokryzji ze strony powszechnych towarzystw emerytalnych i ich zwolenników. Realista – że to typowy przykład publicznej debaty w Polsce, gdzie oczywistą troską o własny interes przedstawia się jako dbałość o dobro ogólne, cudze, a nie własne, jako działalność w słusznej sprawie, pro publico bono itp.

Andrzej Dryszel

Przedruk z nr 10 Przeglądu (za zgodą Redakcji)

GŁÓWNI UDZIAŁOWCY POWSZECHNYCH TOWARZYSTW EMERYTALNYCH:

Amplico
inwestorzy
amerykańscy,
AVIVA
brytyjscy,
AEGON
holenderscy,
Allianz
niemieccy,
AXA
francuscy
i szwajcarscy,
Generali
włoscy,
ING
holenderscy,
Nordea
duńscy, szwedzcy,
fińscy i norwescy,
Pekao Pioneer
włoscy,
Warta
belgijscy,
Pocztynion
amerykańscy
(choć największy
udziałowiec jest
zarejestrowany
na Bermudach).



Belima Łapy, ul. Brańska 1, tel. 85 715-76-05
www.belima.com.pl

Kubota

Wielka obniżka cen

FELLA FERABOLI

Maszyny zielonkowe Prasy zwijające

KAM-MET

Bielsk Podlaski
ul. Kazimierzowska 6
(naprzeciwko pływalni Wodnik)
tel: 511 550 325

artykuły metalowe
narzędzia
elektronarzędzia
akcesoria malarskie
akcesoria wykończeniowe
akcesoria ogrodnicze
okucia budowlane

towary na zamówienie
upusty dla firm i stałych klientów
miła i profesjonalna obsługa

ZAPRASZAMY

Od Poniedziałku do Piątku
Godz: 7.00-16.00
Sobota
Godz: 7.00-14.00

Młodzież i opiekunowie z burs i internatów w Zespole Szkół nr 4 im. Ziemi Podlaskiej w Bielsku Podlaskim

„Troszczymy się o dobre imię internatu, bursy i godnie go reprezentujemy”

Pod koniec lutego, w Zespole Szkół nr 4 im. Ziemi Podlaskiej w Bielsku Podlaskim, spotkali się przedstawiciele dziesięciu Samorządów i Młodzieżowych Rad Internatu i burs województwa podlaskiego. W dwudniowej konferencji zorganizowanej p.h.: „Rozwijajmy samorządność w internacie i bursie” uczestniczyła Ewa Górka, prezes Stowarzyszenia Burs i Internatów w Białymstoku.

Powitanie uczestników i występ „Podlaskich Kukulek”, warsztaty

W auli grupę przybyłych uczniów i opiekunów w gościnnie bielskiej szkole powitał dr Mikołaj Jalinik, dyrektor Zespołu Szkół nr 4 im. Ziemi Podlaskiej oraz Świetłana Porfiruk, kierownik internatu. Gospodarze konferencji zaszczytami obecnością reprezentantów młodzieży i opiekunów wyrazili przekonanie, że bogaty program wpisze się w promocję placówek wychowawczych i będzie inspiracją do przyszłych spotkań.

Uczestnicy konferencji mieli okazję obejrzeć występ

szkolnego zespołu „Podlaskie Kukułki”, kierowanego od niepełna 40 lat przez Mikołaja Turkowicza. Następnie młodzież i ich opiekunowie zwiedzili muzeum, mieszczące się w podziemiach szkoły, gdzie w czasie II wojny światowej Niemcy urządzili więzienie. Okazją do integracyjnego spotkania był słodki poczęstunek przy kawie i herbatce.

Po obiedzie o „Funkcji lidera w grupie” podczas warsztatów dla młodzieży i opiekunów,

Cd. str. 6

POPOW DUOMED
www.popow.com.pl

Nieoperacyjne leczenie żyłaków metodą skleroterapii pod kontrolą USG Doppler
Leczenie owrzodzeń żyłakowych
Rejestracja codziennie, 11-16
tel. 858 732 000

17-200 Hajnówka, ul. 11 Listopada 17
tel. kom. 604 570 979

PRZED ZABIEGIEM PO ZABIEGU



Zbiornik wodny Siemianówka w Dolinie Górnej Narwi jest jedną z najważniejszych ostoi ptaków wodno-błotnych w Polsce. Długość zbiornika wynosi 11 km, szerokość 4,5 km, a średnia głębokość 3,5 m. Zbiornik okalają łąki i pastwiska, a do jego części przylegają bory, lasy łąkowe i olsy o naturalnym charakterze, będące częścią Puszczy Białowieskiej.

Wczesną wiosną na obrzeżach zbiornika Siemianówka tworzą się rozlewiska. Pomimo, że powierzchnię akwenu pokrywa jeszcze lód, to ptasie życie nad Siemianówką nabiera tempa. W miejscach wolnych od śnie-

gu skupiają się stada gęsi białoczelnych, krzyżówek, cyraneczek, różeńców i świstunów. Zalutują już świergotki łąkowe i potrzosy.

Pod wpływem wiatru i słońca lód szybko topnieje. Pojawiają się więc nurogęsi, nury czarnoszyje, perkozy dwuczube. Na tutejszych wysepkach, śmieszki szykują się do lęgów. Obserwując lornetką nadbrzeżne zarośla zbiornika można wypatrzeć remiza, pliszkę cytrynową i podróżniczkę. Podtopione obrzeża zbiornika zajmują łąbędz krzykliwy, bączek, biegus zmienny i mewy – mała i czarnogłowa. Przelatują kraski. Wiosna!

Jan Cieluszecki



W gminie Narewka zakończyły się wybory sołtysów. Odbływały się od 2 lutego do 10 marca br. z udziałem Wójta Mikołaja Pawilcza, pracowników Urzędu Gminy, gminnych radnych oraz przedstawicieli Policji i Straży Granicznej. Wybory

cieszyły się dużym zainteresowaniem mieszkańców poszczególnych wsi. Wybrano 23 sołtysów, w tym nowych między innymi **Helenę Rejent** w Eliaszukach, **Olimpię Saczko** w Guszczewinie,

Nasi sołtysi

Jana Cieluszeckiego w Lewkowie Nowym, **Eugeniusza Bondaruka** w Lewkowie Starym, **Elżbietę Opolską** w Narewce, **Leszka Witkowskiego** w Tarnopolu, **Zenaide Łuksza** w Olchówce.

W terminie do 15 marca br. sołtysi dostarczyli mieszkańcom tzw. nakazy zobowiązań pieniężnych i pobrali należności podatkowe. Termin wpłaty za I ratę zobowiązań minął bowiem 15

marca br. Termin wpłat podatku II raty – 15 maja br. Podatnicy już o tym dobrze wiedzą. To pozwoli im uniknąć płacenia tzw. odsetek od kwoty zobowiązania pieniężnego.

(jc)

„Wymogi dobrej kultury rolnej”

Wypalanie traw jest karalne

Zniknęły śniegi, ale powrócił problem. Niektórzy rolnicy rozpoczęli wypalanie ubiegłorocznych traw pozostawionych na łąkach. Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przypomina, że jest to zabronione i oprócz kar nakładanych przez policję, mogą rolników naruszających „Wymogi dobrej kultury rolnej” dotknąć kary finansowe ze strony agencji.

ARiMR przypomina, że za wypalanie traw rolni-

ka może „dotknąć” zmniejszenie wszystkich rodzajów dopłat bezpośrednich o 3%. O tyle mogą być pomniejszone płatności w ramach systemów wsparcia bezpośredniego (kilkanaście pozycji), płatności rolnośrodowiskowe (PROW 2007-2013), pomoc na zalesianie gruntów rolnych, lub płatności ONW, jeśli rolnik wypalał trawy na uprawianych przez siebie gruntach.

ARiMR każdy przypadek wypalania traw rozpatru-

je indywidualnie i kary może zmniejszyć lub zwiększyć (pomniejszyć do 1% a podwyższyć nawet do 5%) – należnych rolnikowi płatności obszarowych za dany rok.

Udowodnienie rolnikowi celowego wypalania traw może spowodować obniżenie przez ARiMR każdego rodzaju płatności bezpośrednich nawet o 20% – można też stracić całą kwotę płatności. Nie wypalajmy zatem traw!

opr.(piw)

„Troszczymy się o dobre imię internatu, bursy i godnie go reprezentujemy”

Cd. ze str. 5 wykorzystując sprzęt multimedialny, mówił Piotr Puczyński.

Spotkaniu dla opiekunów przewodniczyła prezes Stowarzyszenia Burs i Internatów w Białymstoku Ewa Górńska. Prezes nawiązała do wcześniejszych spotkań w Białowieży i Supraślu, w których uczestniczyła większość grup przybyłych do Białoska.

Opiekunowie młodzieży zastanawiali się nad tym na ile młodzież ma wpływ na to, co dzieje się w bursie i internacie, a nawet środowisku, wskazywali na obszary aktywności, charakterystyczne dla tych placówek: wolontariat, pracę w radiowęźle, organizowanie wieczorków i dyskotek, rozgrywki sportowe, konkursy czystości, uroczystości m. in.: ślubowania, „Andrzejek” i pożegnania absolwentów.

–Młodzież chce brać odpowiedzialność za to, co robi, potrafi ofiarować swój czas, jest bezinteresowna, ma poczucie przynależności do grupy – mówiła Agnieszka Kuczyńska z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Cypriana Kamila Norwida w Mońkach.

Prezes Górńska przypomniała, że głównymi celami działalności Towarzystwa są:

popularyzowanie w społeczeństwie wiedzy o znaczeniu internatów i burs wśród młodzieży ze wsi i małych miasteczek, podnoszenie poziomu samodzielności i samorządności internatów i burs, organizowanie wymiany doświadczeń w zakresie pracy opiekuńczej – wychowawczej, inicjowanie i współorganizowanie współpracy i wymiany grup młodzieży z ośrodkami krajowymi i zagranicznymi. Prezes przysłuchując się dyskusji wyraziła uznanie dla młodzieży i ich opiekunów. Zapowiedziała w maju kontynuację spotkań, najprawdopodobniej w Białowieży.

Działalność Samorządów i Młodzieżowych Rad Internatu

Wieczorne spotkanie koncentrowało się wokół prezentacji działalności Samorządów i MRI. Niemal wszystkie grupy zaprezentowały przygotowaną prezentację medialną na CD, dodając oryginalny i ciekawy komentarz. Gospodarze spotkania poza przedstawioną przez Światlanę Profiruk prezentacją nawiązującą do powstania szkoły i internatu z racji trwającego karnawału, zaprezentowali rozrywkę i humor w kabaretowych scenach.

Cd. str. 7

Dobre odmiany – dobre plony

Redakcja nasza otrzymała ze Stacji Doświadczalnej Oceny Odmian w Krzyżewie listę zbóż zalecanych do upraw w naszym województwie, które w doświadczeniach SDOO mają przydatność i dobrze plonują w naszych warunkach.

Pszenica ozima: Bogatka, Figura, Garant, Markiza, Meteor, Mulan, Natula, Satyna, Skagen

Pszenżyto ozime: Algoso, Baltiko, Gniewko,

Grenado, Leontino, Moderato, Pawo, Pizarro, Sorento, Tulus, Witon

Żyto ozime: Dańkowskie D., Domir, Herakles, Stanko, Visello F 1

Jęczmień ozimy: Fredericus, Nickela, Scarpia

Pszenica jara: Katoda, Łagwa, Monsun, Trappe, Tybalt

Jęczmień jary: Conchita, Mercada, Skald, Suwren

Owies: Bingo, Krezus, Zuch

Pszenżyto jare: Doublet, Nagano

Doświadczalnicy z Krzyżewa zwracają uwagę potencjalnym siewcom, że odmiany pszenicy ozimej Natula i Skagen, pszenżyta ozimego Tulus, jęczmienia jarego Suwren są wstępnie zalecane, ponieważ są po jednym roku badań w PDO.

Opr.(wip)

DROGA DO SUKCESU

Wiodącymi dyscyplinami w Hajnówce są te, które mają drużyny seniorskie tj. Pronar (siatkówka) i „Puszcz” (piłka nożna) i w większości w tym kierunku

Piłką koszykową już od kilkunastu lat zeszła na dalszy plan w kat. szkół podstawowych, gimnazjalnych, a zanikła na poziomie szkół ponadgimnazjalnych.



jest prowadzone szkolenie dzieci i młodzieży z naszego powiatu.

Stwierdzam, to na podstawie udziału reprezentacji poszczególnych szkół w roz-

grywkach międzyszkolnych.

Jednak są szkoły, które takim szkoleniem się jeszcze zajmują i osiągają bardzo dobre wyniki. Taką szkołą jest Szkoła Podstawowa nr 6 w Hajnówce, która zajęła w województwie miejsce V-VI. Droga do sukcesu nie była łatwa., gdyż z powiatu drużyna SP 6 awansowała z II miejsca – po zwycięstwie nad SP 2 36:0 i przegranej z SP 5 18:20. Jednak z meczu na mecz drużyna się rozkręcała. Po zajęciu II miejsca w Finałach Grupy Południowej drużyna z ZS nr 3 zapewniła sobie udział w finałach wojewódzkich(12 drużyn).

W I rundzie drużyny były rozlosowane do czterech grup po trzy zespoły. Uczennice z Hajnówki wyruszyły do Białegostoku i żeby przejść do następnej rundy, musiały wygrać jedno spotkanie z dwóch. Drużyna z SP 47 Białystok była nie do pokonania (przegrana – 12:72), dlatego należało skupić się na meczu z SP 1 Grajewo. Udało się po bardzo zaciętej walce, wygrać jednym oczkiem 25 : 24. W II rundzie po przegranej z SP 1 Łapy 18 : 56 i SP 3 Augustów 34 : 37 dał w efekcie hajnowskiej szkole V-VI

miejsce w województwie. Należy wspomnieć, że pod-

Dzwonkowska B., Natalia Tichoniuk, Justyna Zasim,



opieczne pani Aliny Żukowskiej występował w składzie: Aleksandra Siemieniuk, Justyna Sawczuk, Justyna Iwaniuk, Hanna Piskorska, Patrycja Zinkiewicz, Justyna Gagan,

Magda Matysiuk, Natalia Wasiluk, Małgorzata Lasota, Andżelina Dykiert.

Gratuluję i życzę dalszych sukcesów.

Janusz Ludwiczak



„Troszczymy się o dobre imię internatu, bursy i godnie go reprezentujemy”

Cd. ze str. 6
kach. W monologu „Co ja w Tobie widziałam?” - wystąpiła Barbara Nazaruk, a Patryk Dzierżyk, Paweł Grzyb, Marcin Lipiński i Adrian Gawryluk z w kabarecie „DNO” zaprezentowali widowiskowo - emocjonalny taniec, za który zebrali gromkie brawa. Można było też obejrzeć kroniki placówek.

Należy podkreślić, że w prezentacjach młodzież przybliżyła podstawowe zadania MRI, które koncentrowały się wokół: dbania o dobre imię internatu - bursy i godne ich reprezentowanie.

- Uczymy się umiejętności współzycia w zespole, kultywowania tradycji, współpracy z organizacjami społecznymi działającymi na terenie szkoły i środowiska, rozwiązują konflikty koleżeńskie, organizują pomoc koleżeńską w nauce i spędzanie czasu wolnego wychowanków, wreszcie współdecydujemy o przyznaniu nagród wychowankom, stosowaniu kar i poręczeń – mówił Paweł Nietupski, przewodnicząc MRI z Zespołu Szkół

Handlowo- Ekonomicznych w Białymstoku. Uwieńczeniem pierwszego pracowitego dnia była dyskoteka.

W sobotę uczestnicy konferencji odwiedzili Policealne Studium Pisania Ikon, jedyną tego typu szkołę w Polsce. Zapoznali się z jej historią, sztuką pisania ikon, warunkami studiowania.

- Myślę, że ikony bardziej znane są naszym kolegom i koleżankom ze Liceum Plastycznego w Supraślu, a nam leśnikom będącym bliżej natury są tajemnice, po obejrzeniu kaplicy i dużej ilości ikon zwierzał się Adam Jabłoński z Zespołu Szkół Leśnych w Białowieży.

- Mamy szerokie możliwości rozwijania swoich pasji w pracowniach artystycznych, komputerowych, w profesjonalnym atelier fotografii artystycznej – wspominała plastyczka Paula Sidoruk. Jedną z nich jest film z naszym udziałem, który

proponujemy naszym rówieśnikom. Po jego projekcji wychowawca Puczyński zachęcał do aktywności, dokonał też podsumowania spotkań. Zamknięcia obrad dokonała gospodarz spotkania Świetłana Profiruk. Wioletta kierownik internatu po-



dziękowała za inspirację i wspólną atmosferę podczas spotkań, która współtworzyli wszyscy uczestniczący w konferencji t. j.: Sebastian Jurski i Marzena Szypulska z opiekunem Agnieszką Kuczyńską z Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Zawodowych im. Cypriana Kamila Norwida w Mońkach, Adrianna Kołpak, Karina Kuczyńska i Paweł Nietupski z opiekunami Elżbieta

Błaszczyk i Ewą Górską z Zespołu Szkół Handlowo-Ekonomicznych w Białymstoku, Julita Śpiewak, Kamila Stepaniuk i Dawid Malinowski z opiekunem Cezarym Rzeszotarskim z Bursy Szkolnej w Białymstoku, Michał Maślak i Adam Jabłoński i Arkadiusz Jeżewski z opiekunem Elżbietą Masajło z Zespołu Szkół Leśnych w Białowieży, Katarzyna Zieja, Wojciech Ekstowicz i Łukasz Szulborski z opiekunem Haliną Dobrowolską z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im chor. Jana Sza-

mańskiego w Marianowie, Paula Sidoruk, Kacper Karawel i Irmina Wakulewska z opiekunem Piotrem Puczyńskim z Zespołu Szkół Plastycznych im A. Grottera w Supraślu, Katarzyna Polińska, Katarzyna Chudzik z opiekunem Aliną Karolczuk z Internatu VIII Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku, Maryla Arbaszewska i Aleksandra Perkowska z opiekunem

Magdaleną Goińską z Internatu Zespołu Szkół Ogólnokształcących i Technicznych w Białymstoku, Emilia Wojszczyk i Adrian Tympalski z opiekunem Krzysztofem Jędrychowskim z Internatu Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 oraz Joanna Wojsko. Opiekunowie grup otrzymali pamiątkowe dyplomy.

Po wspólnym obiedzie młodzi aktywiści opuścili gościnnie Internat Zespołu Szkół nr 4 im. Ziemi Podlaskiej, który w chwili obecnej po rozwiązaniu bursy szkolnej pełni funkcje internatu także dla uczniów z innych szkół ponadgimnazjalnych. Posiada wspaniałą bazę, w której mieszka ponad 110 wychowanków. Funkcje opiekuna samorządu pełni Sylwia Żarska, która wraz ze swoimi uczniami: Agnieszką Żero, Małgorzatą Pokosiło i wychowawcami Katarzyną Stepaniuk, Marią Bednarczyk, Wiesławem Nesteruk i Jerzym Zinkiewiczem koordynowała bielską konferencję.

*Tekst i zdjęcia
Tadeusz Szereszewski*

Z WARMII I MAZUR
Sowul & Sowul
Spółka z o.o.
POLSKIE NASTONNA TRAW

KRASULA®

Mieszanka kośno-pastwiskowa na gleby optymalnie wilgotne i okresowo posuszne

Mieszanka wieloletnia o wysokiej trwałości i mrozoodporności. Przeznaczona na stanowiska zmienne pod względem wilgotnościowym. Charakteryzuje się wysokim plonem zielonej masy zarówno w użytkowaniu kośnym, jak i pastwiskowym. Przeznaczona na zielonkę, siano i kiszonkę.

KRASULA PREMIUM – kępówka pospolita została zastąpiona festulolium. Mieszanka ta wysoko plonuje na glebach o uregulowanych stosunkach wodnych. Norma wysiewu 35-45

10 gatunków traw i mastykowych drób nasilonych do 15 udziałem

żylica trwała	20%
żylica wielokwiatowa	10%
tymotka łąkowa	15%
kępówka pospolita / festulolium	10%
kostrzewa łąkowa	10%
kostrzewa czerwona	10%
kostrzewa trzcinowa	10%
kostrzewa owcza	5%
koniczyna łąkowa	5%
lucerna siewna	5%

Twoja krowa woli KRASULĘ już od maleńkiego!

DUŻA ODPORNOŚĆ NA PLEŚń ŚNIEGOWĄ I PRZYMROZKI

INTERNETOWY SERWIS AGROTECHNICZNY - www.sowul.pl tel 89 537 70 40

"Vilpol"
Wilamowski Sp.j.

Paweł Wilamowski
tel. 0 605 637 634

ZAKŁAD SILIKATOWY Żodzie 43, 19-100 Mońki
tel./fax 085 716 25 72
vilpolinfo@wp.pl, www.wilamowski.pl

PRODUCENT CEGIEŁ I BLOCZKÓW SILIKATOWYCH

PPHU "ALKAZ"
JABŁOŃSKI KAZIMIERZ
BOĆKI UL. POLNA 7
TEL. 696 507 430
85 731 33 50

Oferuje do sprzedaży:
NAWOZY- duży wybór:
PASZE,
ŚRUTA RZEPAKOWA
I SOJOWA,
WAPNO NAWOZOWE-LUZ
MATERIAŁY
BUDOWLANE
- transport ok. 25T

Dr n. med. Krzysztof Rogowski
Specjalista urolog

ZOZ MSWiA Białystok, ul. Fabryczna 27
Tel. kom. 602 351 808

- schorzenia układu moczowego
- andropauza
- zaburzenia erekcji
- USG, uroflowmetria

Poniedziałek:
Prywatne Centrum Medyczne „LEKMED”
Białystok, ul. Ogrodowa 19
Tel. 85 732 75 15

Wtorek:
Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 31
tel. 85 730 71 38

FOLIE ROLNICZE
(do sianokiszzonek i przyzmorek)
hurt - detal
dowóz gratis !


AGROHANDEL
Grażyna Piotrowska
17-306 Dziadkowice 67
tel. kom. 605 735 617

Prywatny
Gabinet Ginekologiczny
Dorosłych i Dziewcząt
dr n. med. Anna Kluz-Kowal
specj. położnictwa, ginekologii
i ginekologii dziewczęcej

15- 543 Białystok
ul Niedźwiedzia 69
tel. 602 361 518,
604 962 685,
85 732 75 88
rejestracja pacjentów
telefoniczna

czynny
poniedziałek, środa, czwartek
w godzinach 15.00- 19.00

Centrum Okulistyczne
dr J. Michniewskiego
Białystok, ul. Św. Rocha 12 A, I piętro
tel. rejestracji: 85 746-05-48



CHIRURGIA OKULISTYCZNA
(umowa z NFZ)

- operacje zaćmy oraz inne zabiegi okulistyczne
- wszczepianie soczewek amerykańskiej firmy Alcon i soczewek akomodacyjnych
- leczenie jaskry;
- komputerowe badanie pola widzenia, laseroterapia
- GDx - urządzenie laserowe mierzące poziom zaawansowania jaskry
- leczenie cukrzycy: angiografia fluoresceinowa, laseroterapia
- OCT - nowoczesna diagnostyka jaskry i siatkówki
- dobór soczewek kontaktowych
- dobór okularów, salon optyczny



DERMAL
MEDYCYNĄ ESTETYCZNA
Specjalistyczny Ośrodek Dermatologiczny

Laserowe usuwanie blizn
Endermologia - usuwanie cellulitu
Botox - nadpotliwość, zmarszczki
Laserowe zamykanie naczynek
Laserowa depilacja

Białystok, ul. Nowy Świat 17 tel. 085 74 45 887

WIEŚCI PODLASKIE - Niezależne Pismo Lokalne

ISSN – 1509 - 0329

Wydawca: Agencja Gospodarcza „Współpraca” spółka z o.o., 15 – 092 Białystok, ul. Sienkiewicza 1/1 - IVp., Prezes: Wiesława Żywolewska.

tel. 85 653 76 51, 85 743 55 16, e-mail: wiescypodlaskie@wp.pl, www.wiescypodlaskie.pl, **Biurowo Reklamowe: e-mail: reklama@wiescypodlaskie.pl**

Redaktor Naczelny: Wiesław Pietuch (kom. 531 530 691) **Z-ca Redaktora Naczelnego:** Jan Ciełuszecki (kom. 692 899 593), **Redaktor:** Wiesław Sokołowski (kom. 601 724 296).

Stale współpracują: Jerzy Gabrysiak, Jerzy Iwańczuk, Michał Iwanik, Wacław Kucharenko, Teresa Modzelewska, Robert Panek, Zbigniew Podlaski, Anna Stulgis, Tadeusz Szereszewski.

Cena dla firm i instytucji 1,00 zł +VAT Nakład: 5000 egz.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Druk: Drukarnia Prasowa w Ignatkach, Ignatki 40/2, 16-001 Kleosin